

Katowice, dn. 14 lutego 2023 r.

Szanowny Pan Jakub Chełstowski
Marszałek Województwa Śląskiego
ul. Ligonia 46, 40-037 Katowice
marszal@slaskie.pl

Szanowny Pan Patryk Świrski
Prezes Zarządu Kolei Śląskich
ul. Raciborska 58, 40-074 Katowice
sekretariat@kolejeslaskie.pl

INTERWENCJA

Na podstawie art. 19 ust. 1 i 20 ustawy z dnia 9 maja 1996 roku o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. 1996 Nr 73 poz. 350 z późn. zm.) zwracamy się z interwencją w sprawie traktowania pracowników Kolei Śląskich.

Z niepokojem obserwujemy sytuacją panującą w Kolejach Śląskich. W ostatnim czasie mieliśmy do czynienia z budzącym wątpliwości podejściem władz spółki do pracowników, którzy nie są entuzjastycznie nastawieni do wprowadzanych przez przewoźnika zmian.

Atmosfera stała się napięta po opublikowaniu przez jednego z konduktorów sprostowania w odniesieniu do przekazu, który Koleje Śląskie przedstawiły w swoich mediach społecznościowych. Było to zdjęcie ze spotkania z pracownikami wraz z podpisem, że w sprawie nowej taryfy przewoźnika panuje „pełna jedność załogi”. Pan Tomasz Wacławek w klarowny sposób wyjaśnił, że ze względu na małą liczbę uczestników oraz brak zaproszenia ze stosownym wyprzedzeniem podane stwierdzenie nie reprezentuje głosu wszystkich pracowników drużyn konduktorskich, którzy w większości nie wyrażają aprobaty na kontrowersyjne zmiany, przede wszystkim podniesienia opłaty za wydanie biletu u konduktora z 5 do 10 zł. 120 pracowników złożyło swój podpis pod listem skierowanym do marszałka województwa oraz władz spółki, w którym dzielą się swoimi uwagami oraz wskazują na nieprawidłowości.

Tymczasem Koleje Śląskie, zamiast wysłuchać głosu krytyki i wycofać ze zmian, które budzą sprzeciw pasażerów oraz konduktorów, rozpoczęły działania wymierzone

w krytykujących spółkę pracowników. Skrupulatnie przeglądają wpisy w Internecie, opierają się na materiałach wyciągniętych z prywatnych grup społecznościowych, żądają składania wyjaśnień, a także chcą zwolnić pana Tomasza Wacławka, członka Związku Zawodowego Pracowników Kolei i Transportu, podając niemerytoryczne argumenty, z którymi nie zgadzają się związkowcy.

Część pracowników czuje się zastraszana działaniami spółki, a przecież zależy im na tym, aby dobrze funkcjonowała i oferowała pasażerom usługi najwyższej jakości w przystępnej cenie. Nie popierają niekorzystnych dla podróżnych zmian, a władze spółki zamiast stworzyć przestrzeń do prawdziwego dialogu i dyskusji stosuje działania, które budzą nasze zdumienie.

Pragniemy podkreślić, że spółka samorządowa powinna stanowić przykład wzorowego pracodawcy, który traktuje swoich pracowników z godnością, troszczy się o ich potrzeby, respektuje ich opinie i krytykę, a także dąży do polubownego rozwiązania wszelkich napięć. Tymczasem w naszej ocenie sytuacja w Kolejach Śląskich znacznie odbiega od tej wizji, dlatego apelujemy o zmianę podejścia i prosimy o przedstawienie stosownych wyjaśnień.

W związku z powyższym zwracamy się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy każdemu pracownikowi, który postanowi podzielić się swoją opinią lub informacją o nieprawidłowościach w spółce, grozi zwolnienie lub inne konsekwencje? Czy w Kolejach Śląskich nie ma przyzwolenia na publiczną krytykę?
2. Dlaczego w nowym kodeksie etycznym spółki znajduje się zapis, według którego nie wolno rozpowszechniać negatywnych informacji o spółce, nawet jeśli są prawdziwe? Czy stanowi to próbę usankcjonowania eliminacji wszelkiej krytyki ze strony pracowników Kolei Śląskich?
3. Dlaczego władze spółki dążą do zwolnienia Tomasza Wacławka, konduktora i członka związku zawodowego, który postanowił sprostować informacje pojawiające się w przekazie medialnym spółki?
4. Dlaczego w opisanym wpisie w mediach społecznościowych Kolei Śląskich stwierdzono, że panuje „pełna jedność załogi” w sprawie nowej taryfy, choć nie jest to zgodne z prawdą?
5. Dlaczego zaproszenie na spotkanie, którego dotyczy powyższy wpis, zostało wysłane z takim krótkim wyprzedzeniem? W takim przypadku trudno oczekiwać dużej frekwencji wśród pracowników, zwłaszcza tych, którzy mieszkają w znacznej odległości

od siedziby spółki, przez co nie mogą stawić się na miejscu w przeciągu 3 godzin. Jak brzmiał pierwotny temat spotkania?

6. Czy odbywały się spotkania i konsultacje z pracownikami w sprawie nowej taryfy przewozowej? Jeśli nie, to co jest powodem takiej decyzji?
7. Czy każdy związek zawodowy działający w Kolejach Śląskich ma możliwość publikowania ogłoszeń i innych informacji do pracowników spółki? Czy ze wszelkich spotkań przedstawicieli związków zawodowych i władz spółki powstają stosowne notatki i protokoły, do których wgląd mają inni pracownicy?
8. Czy władze spółki mają zamiar załagodzić napiętą sytuację i dojść do porozumienia z pracownikami?
9. Czy zostaną wysłuchane argumenty konduktorów i Koleje Śląskie wycofają się z podwyżki opłaty za wydanie biletu przez kierownika pociągu?
10. Dotarły do nas również niepokojące sygnały świadczące o przemęczeniu pracowników, a zwłaszcza maszynistów, którzy zgłaszają gorsze samopoczucie i są wysyłani na wnikliwe badania kontrolne, co ma zniechęcić ich do podobnych działań w przyszłości. Czy takie praktyki odbywają się przy aprobacie władz spółki? Jak powinna wyglądać procedura w przypadku maszynisty, który zgłasza dyspozytorom przemęczenie?
11. Liczba etatów w spółce zwiększyła się w ostatnim czasie o ok. 20%, jednakże nie idzie za tym m.in. wzrost liczby połączeń czy zakres działalności Kolei Śląskich. Jakie jest zatem uzasadnienie tego działania i jak przedstawia się rozwój spółki na najbliższe lata?

Prosimy o przesłanie odpowiedzi na adres mailowy Paulina.Matysiak@sejm.pl, biuro@paulinamatysiak.pl oraz Maciej.Konieczny@sejm.pl w ciągu 14 dni od wpłynięcia pisma, zgodnie z art. 20. ust. 2 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. 1996 Nr 73 poz. 350 z późn. zm.)

Z wyrazami szacunku

Posłanka na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Paulina Matysiak

Posel na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Maciej Konieczny